

podatków. Ale odezwa pozostała bez skutku, a pobite na głowę mieszczaństwo pochowało się w mysie dziury i przeklinało rewolucyjność robotników, którzy niczego połowicznie nie chcieli robić.

W Niemczech poczyna się znów epoka legalnego rozwoju partji roboczych, które dopiero w 60 latach występują na nowo na widownię publiczną.

---

W omawianych dotychczas ruchach rewolucyjnych widzimy, że interesy stanu czwartego zaczynają się dopiero po raz pierwszy jasno i zupełnie odrębnie wyłaniać i że programy robotnicze stają obok dotychczasowych programów demokratyczno-liberalnych. W każdym z omawianych przez nas krajów dają się spostrzedz najważniejsze punkty wspólne, stale i zasadniczo przez robotników stawiane. Są to tendencje ekonomiczne nowoczesnych robotników. Ta łączność potrzeb i ideałów musiała się odbić w jakimś pozytywnym zjawisku. Takim wyrazem jedności sprawy proletaryatu był zreformowany przez Marksa i Engelsa: Związek komunistów w Brukseli, a następnie w Londynie.

Zasady związku i ogólny pogląd na stanowisko stanu czwartego znajdujemy w głośnym Manifestie komunistycznym wydanym w r. 1847 przez Marksa Engelsa.

Widzimy tutaj cały odrębny historyozoficzny pogląd na życie naszego społeczeństwa. Nie zapominajmy, że Manifest był wydany w r. 1847 kiedy najbardziej dokoła kwitnęły i rozwijały się programy utopijne lub nie oparte wcale na naukowej krytyce istniejących stosunków społecznych.

Związek komunistów, do którego należeli Anglicy, Francuzi, Niemcy, Włosi a nawet 2 Polaków (Lelewel), nie mógł się długo ostać wobec powszechnej reakcyi, jaka zapanowała wszędzie po zgnieceniu ruchów ludowych 48 roku. We Francyi zawładnął Napoleon III za pomocą zamachu z 2-go grudnia 1851 roku — władzę państwa i zainaugorował rządy plutokracji, tak znakomicie przez Zolę opisane. W Niemczech nowy król Wilhelm IV. był przecież tym samym, który w 48 roku radził do ludu strzelać